

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 marca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził solidarnie od M. S. i O. K. na rzecz K. A. kwotę 4.206,50 złotych tytułem ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 450 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 1). Sąd umorzył postępowanie w zakresie roszczenia o sprostowanie świadectwa pracy (punkt 2), nie obciążył pozwanych obowiązkiem uiszczenia kosztów sądowych (punkt 3), stwierdził, że wyrok jest zaoczny w stosunku do M. S. (punkt 4) oraz orzekł o rygorze natychmiastowej wykonalności (punkt 5).

Sąd Rejonowy oparł się na następujących ustaleniach.

K. A. była pracownikiem M. S.

i O. K., prowadzących działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod nazwą (...), (...) Spółka Cywilna z siedzibą w Ł., na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 lipca 2013 roku. Powódka zajmowała stanowisko sekretarki/asystentki w pełnym wymiarze czasu pracy z miesięcznym wynagrodzeniem w kwocie 1.317 złotych brutto, podwyższanym corocznie do wysokości najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Wynagrodzenie dla powódki było przelewane na rachunek bankowy w terminie do 10 – go dnia następnego miesiąca. Ostatnie wynagrodzenie powódka otrzymała w lutym 2012 roku w kwocie 1.500 złotych brutto. Zdarzało się, że powódka otrzymywała przelewem od pozwanych zaliczki na wynagrodzenie. Były one rozliczne na bieżąco w tym samym miesiącu. Zaliczki nie przekraczały wysokości minimalnego wynagrodzenia. Powódka nie otrzymywała żadnych należności w gotówce. K. A. w okresie zatrudnienia korzystała z urlopu wypoczynkowego w wymiarze 12 dni w okresie od 25 października 2011 roku do 10 listopada 2011 roku oraz w wymiarze 13 dni w okresie od dnia 19 grudnia 2011 roku do dnia 8 stycznia 2012 roku. Od dnia 16 lutego 2012 roku K. A. korzystała ze zwolnienia lekarskiego, pobierając wynagrodzenie chorobowe, zasiłek chorobowy oraz świadczenie rehabilitacyjne. Umowa o pracę rozwiązała się z upływem czasu, na który była zawarta, czyli z dniem 31 lipca 2013 roku. Na dzień rozwiązania stosunku pracy, powódce przysługiwało 55 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego. Powódka w toku postępowania sądowego, w dniu 16 września 2013 roku otrzymała świadectwo pracy opatrzone datą 11 września 2013 roku. W świadectwie pracy zaznaczono, że powódka nie wykorzystwała urlopu wypoczynkowego za 2013 rok.

Pozwani zawiesili działalność gospodarczą z dniem 12 sierpnia 2013 roku na okres dwóch lat.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, że powództwo o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy zasługuje na uwzględnienie.

W zakresie roszczenia o sprostowanie świadectwa pracy, na podstawie art. 355 kpc w zw. z art. 203 kpc, Sąd umorzył postępowanie w punkcie 2 wyroku, uznając, iż powódka cofnęła ze skutkiem prawnym żądanie (cofnięcie nastąpiło po pierwszym terminie rozprawy ze zrzeczeniem się roszczenia w stosunku do pozwanych), a jej czynność w ocenie Sądu nie narusza dyspozycji art. 203 § 4 kpc ani słusznego interesu pracownika.

Oceniając zasadność roszczenia o ekwiwalent za urlop Sąd podniósł, że pozwani pomimo trzykrotnych wezwań nie złożyli akt osobowych powódki. Aktywność pozwanych ograniczała się jedynie do składania wniosków o odroczenie rozprawy, odroczenie terminu zakreślonego do złożenia dokumentów, ostatecznie wniosku o zawieszenie postępowania z uwagi na chorobę męża pozwanej i konieczność sprawowania przez pozwaną osobistej opieki nad mężem przebywającym za granicą, w Niemczech. Pozwani złożyli także odpowiedź na pozew z tym, że w stosunku do pozwanej została ona zwrócona z uwagi na brak osobistego podpisu pozwanej. Ostatecznie tylko pozwany, O. K. skutecznie zajął stanowisko procesowe, wnosząc o oddalenie powództwa. Pozwany przyznał, iż powódce nie został wypłacony ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, ponieważ na jego poczet zostały rozliczone kwoty, które powódka otrzymała od pozwanych tytułem zaliczek na wynagrodzenie. Twierdzenia te nie zostały w żaden sposób wykazane. Sąd nie uwzględnił wniosków pozwanych o odroczenie rozprawy i zawieszenie postępowania,

ponieważ w ocenie Sądu pozwani zmierzali w ten sposób tylko i wyłącznie do przedłużenia postępowania, naruszając tym samym prawo powódki do otrzymania świadczenia pieniężnego. Pomimo obecności w Polsce, pozwany nie stawiał się na żaden z trzech terminów rozprawy, ograniczając się jedynie do składania pism z wnioskiem o odroczenie rozprawy i zawieszenie postępowania. Pozwany powoływał się, iż dysponuje jedynie 3 % udziałem w spółce i sprawami spółki kierowała pozwana M. S., natomiast okoliczności tej nie wykazał. Nie została złożona umowa spółki cywilnej, pomimo dwukrotnego zobowiązania przez Sąd i przedłużenia terminu do złożenia dokumentów. Tymczasem zgodnie z art. 865 § 1 kc każdy wspólnik jest uprawniony i zobowiązany do prowadzenia spraw spółki. Zgodnie zaś z art. 866 kc w braku odmiennej umowy lub uchwały wspólników każdy wspólnik jest umocowany do reprezentowania spółki w takich granicach, w jakich jest uprawniony do prowadzenia jej spraw. Pozwany w toku postępowania nie złożył także pozostałych dokumentów – akt osobowych powódki oraz ewidencji czasu pracy i list obecności za okres od 2011 roku do 2013 roku, dowodów pobrania przez powódkę zaliczek na wynagrodzenie w 2011 roku oraz sposobu ich rozliczenia. Pozwany argumentował, iż dokumentami dysponowała pozwana M. S., zaś aktualnie, wobec zawieszenia działalności, zostały one zdeponowane w magazynie, do którego dostęp ma tylko pozwana M. S.. Także i te okoliczności nie zostały wykazane przez pozwanego, który ostatecznie złożył akta osobowe i żądane dokumenty przy apelacji. Sąd przed wydaniem wyroku nie miał możliwości zapoznać się z nimi, pomimo faktycznej możliwości złożenia dokumentów przez pozwanego.

Odnosząc się merytorycznie do żądania zapłaty ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, uprawnienie do takiego świadczenia wypływa z art. 171 § 1 kp, W przedmiotowej sprawie powódka złożyła dwa zaakceptowane wnioski urlopowe, wskazujące na liczbę wykorzystanych dni urlopu wypoczynkowego. Z dokumentacji tej wynika, iż powódce pozostało do wykorzystania łącznie 55 dni urlopu. Pozwani nie zaprzeczyli tym twierdzeniom. Także w wystawionym świadectwie pracy, potwierdzili ilość niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za 2013 rok. Nie zakwestionowali także samej wysokości żądanego świadczenia (sposobu jego obliczenia). Pozwani powołali się na okoliczność wypłaty powódce zaliczki na wynagrodzenie i nierozliczenia jej. Nie przedstawili jednak w tym zakresie żadnych dowodów, a ciężar ich wykazania spoczywał na pozwanych. Pozwani nie wykazali samego faktu wypłaty powódce zaliczek na wynagrodzenie w kwocie przekraczającej należne wynagrodzenie. Powódka zeznała natomiast, iż wszystkie wypłacone jej zaliczki zostały potrącone z wynagrodzenia. Pozwani nie przekazywali jej żadnych innych należności pieniężnych, w tym pożyczek. Z tego względu Sąd uznał żądanie zapłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy za zasadne.

Solidarna odpowiedzialność po stronie pozwanych wynika z treści art. 864 kpc. Należy przy tym podkreślić, iż treść umowy spółki cywilnej nie może zmieniać uregulowań ustawowych. Odmienne postanowienia umowy mają bowiem znaczenie tylko dla regresowych rozliczeń wspólników, w sytuacji spełnienia zobowiązania względem wierzyciela.

Na podstawie art. 102 kpc, Sąd obciążył pozwanych kosztami częściowo – w zakresie wynagrodzenia fachowego pełnomocnika powódki, liczonego od roszczenia uwzględnionego (od wartości zasądzonego ekwiwalentu). W pozostałym zakresie, Sąd odstąpił w punkcie 3 wyroku, od obciążenia pozwanych obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych, od których powódka była ustawowo zwolniona, biorąc pod uwagę trudną sytuację osobistą pozwanej, trudności finansowe wspólników, powodujące konieczność zawieszenia działalności gospodarczej, a nadto pierwszeństwo zaspokojenia roszczeń pracowniczych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, O. K., zaskarżając go w całości Zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosku o odroczenie rozprawy i zawieszenie postępowania oraz pominięcie dowodu z przesłuchania stron, ograniczając go do przesłuchania powódki, a także oddalenie wniosku o przesłuchanie w charakterze świadka A. S. i tym samym błędne ustalenie stanu faktycznego.

W oparciu o powyższy zarzut pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że prowadzeniem spółki zajmowała się jego córka, M. S., która była także w posiadaniu całej dokumentacji kadrowo-płacowej. Podniósł, że powódka otrzymała w czerwcu 2011 roku, na swoje konto bankowe kwotę 5001 złotych, z której się nie rozliczyła.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne oraz rozważania Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

Zarzuty apelacji sprowadzają się w zasadzie do jednego zarzutu, a mianowicie naruszenia art. 233 kpc poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego oraz błąd w ustaleniach faktycznych.

Przepis art. 233 § 1 kpc stanowi, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia treści powyższego przepisu wynika z odmiennej, niż dokonana przez Sąd Rejonowy, oceny dowodów przez stronę skarżącą, jednakże taka inna, własna, odmienna, subiektywna ocena strony nie stanowi dostatecznego jego uzasadnienia.

Wszystkie ustalone w toku postępowania fakty powinny być brane pod uwagę przy ocenie dowodów, a tok rozumowania sądu powinien znaleźć odzwierciedlenie w pisemnych motywach wyroku. W ocenie Sądu Okręgowego skuteczny zarzut przekroczenia granic swobody w ocenie dowodów może mieć miejsce tylko w okolicznościach szczególnych. Dzieje się tak w razie pogwałcenia reguł logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego (por. wyr. SN z dnia 6 listopada 2003 roku, II CK 177/02 niepubl.). Dla skuteczności zarzutu naruszenia swobodnej oceny dowodów nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest bowiem wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny dowodów naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Ponadto jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, można było wysnuć wnioski odmienne (post. SN z dnia 23 stycznia 2001 roku, IV CKN 970/00, niepubl.; wyr. SN z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00).

Wbrew twierdzeniom strony apelującej, Sąd I instancji dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd podkreślił, że pozwani nie udowodnili żadnego z twierdzeń, które podnosili. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że to pozwani mieli obowiązek okazania zarówno akt osobowych powódki jak i dokumentacji płacowej. Pomimo wielokrotnych wezwań nie wykonali tego zobowiązania. Co więcej, żadne z pozwanych nie stawiło się na którejkolwiek z rozpraw aby złożyć wyjaśnienia, czy też aby zostać przesłuchanym w charakterze strony. Sąd zasadnie oddalił wnioski o zawieszenie postępowania zauważając, że nie istnieją żadne obiektywne okoliczności uniemożliwiające prowadzenie postępowania sądowego. Odracząc dwukrotnie rozprawę Sąd umożliwiał pozwany poukładanie prywatnych spraw w taki sposób, aby mogli stawić się na kolejnym terminie rozprawy. Skoro jednak nie było woli uczestniczenia w procesie przez żadnego z pozwanych, Sąd słusznie przeprowadził postępowanie do końca, bez ich udziału.

Zarzuty, że powódka otrzymała w czerwcu 2011 roku kwotę 5001 złotych, która powinna być rozliczona na poczet ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy są nie do przyjęcia. Po pierwsze Sądowi nie są znane okoliczności przekazania tak dużej kwoty pieniężnej na konto powódki, bowiem w żaden sposób pozwani nie wykazali, że było to wynagrodzenie za pracę. Należy podnieść, że z wyciągów z konta bankowego powódki, złożonych do akt wynika, że za każdym razem jako tytuł przelewu pozwani wskazywali „wynagrodzenie za pracę bądź zaliczkę na poczet tego wynagrodzenia”. Nie ma natomiast takiego wskazania przy przelewie kwoty 5001 złotych. Jako tytuł tego przelewu podano „wplata”. Nie można więc uznać, że pieniądze te miały związek z jakimkolwiek świadczeniem pracowniczym.

Po drugie nie do przyjęcia jest uznanie, że powódce nie należy się wypłata ekwiwalentu za urlop, gdyż dwa lata wcześniej dostała jakieś pieniądze, które powinny być zarachowane na poczet tej należności. Należy podkreślić, że przepis art. 87 Kp określa zasady dokonywania potrąceń z wynagrodzenia, zaś przepis art. 91 Kp wprost stanowi, że inne należności mogą być potrącone z wynagrodzenia pracownika jedynie za jego pisemną zgodą.

W niniejszej sprawie pozwany nie okazał pisemnej zgody powódki na potrącenie jakiegokolwiek należności a zatem zarzut potrącenia jest bezprzedmiotowy.

Bezpodstawna jest także próba pozwanego uwolnienia się od odpowiedzialności w niniejszym postępowaniu. Bezspornie pozwani prowadzili spółkę cywilną, w której wspólnicy ponoszą odpowiedzialność solidarną. Kwestia ewentualnych rozliczeń stanowi wewnętrzną sprawę tych wspólników. Dlatego Sąd słusznie orzekł o odpowiedzialności obojga pozwanych względem powódki.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 kpc apelacja została oddalona jako bezzasadna.

O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono w oparciu o art. 98 kpc oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.09.2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (..), biorąc pod uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia.